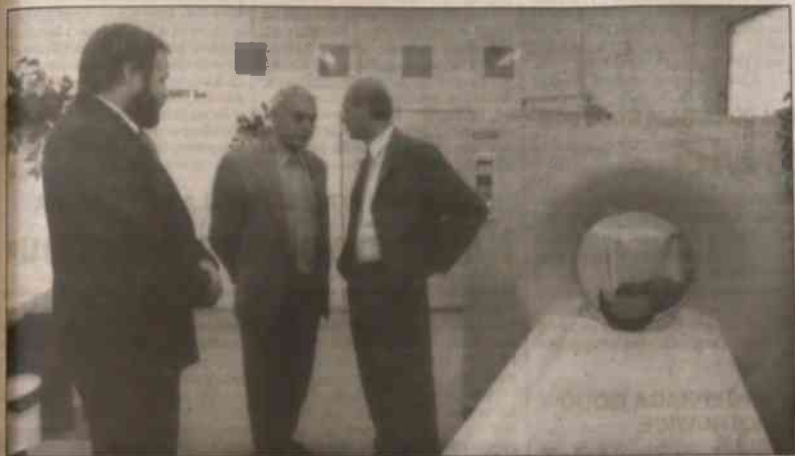


■ Izba Poselska Parlamentu RC odrzuciła wczoraj rządowy projekt budżetu państwowego na rok 2000. Budżet zakładał ogólne dochody 594 mld, wydatki - 633,8 mld oraz deficyt - 39,8 mld koron. Za wnioskiem głosowało 72 posłów, przeciwko - 100 ze 196 obecnych.

■ Komisarz Unii Europejskiej ds. środowiska, Szwedka Margot Wallström, jest „zmartwiona” zbyt wolnym tempem dostosowania Polski i Republiki Czeskiej do regul unijnych w ochronie środowiska naturalnego.

■ Z wizytą oficjalną przybyli wczoraj do Pragi prezydenci Irlandii i Czarnogóry, Mary McAlees i Milo Djukanovic.

CZWARTEK 21 PAŹDZIERNIKA 1999 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 122 ◆ CENA 3,- Kč



ODNOWIONEGO PARKU MIAŁYBY STRZEC KAMERY
Ratowanie Grabiny

CZ. CIESZYN (kor) - Rada Miejska powróciła na swoim wczorajszym posiedzeniu do pomysłu odnowienia podmiejskiego parku leśnego Grabina. Renowacja parku i całego grabińskiego kompleksu sportowo-rekreacyjnego, mocno już nadwerżonego przez czas, miałyby się rozpocząć wiosną przyszłego roku.

„Nawet ludzie stosunkowo młodzi pamiętają czasy, gdy Grabinę prawie całkowicie zapełniali nie tylko mieszkańcy pobliskich osiedli, ale prawie że całego Cz. Cieszyna i spędzali tu swój wolny czas. Chcielibyśmy zatem przywrócić Grabinie dawną świetność. Będziemy tu jednak musieli później zainstalować system kamer, które strzegłyby parku i znajdującego się tu majątku miasta” - powiedział redakcji „GL” rzecznik Rady Miejskiej, Marian Bielez. „Poza tym chcielibyśmy w przyszłości poszerzyć park o tereny koło zapory cieszyńskiej”.

Właścicielem terenów koło zapory jest jednak nie miasto, lecz przedsiębiorstwo Lasy RC z siedzibą we Frzeńszticze. Władze Cz. Cieszyna wszczęły już z właścicielem gruntów wstępne rozmowy, ale jak na razie nie wiadomo, czy miasto wykupi grunty, czy też je tylko wypożyczy. M. Bielez sądzi jednak, że wszystkie formalności uda się ratować, ale zaradki jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, by wiosną można było zabrać się do odnowienia Grabiny.

Zdecydowała też wczoraj Rada Miejska o pomocy dla organizacji charytatywnej „Diakonia Śląska”, która prowadzi w części budynku przedszkola przy ul. Frydeckiej ośrodek „Eden” dla opuszczonych umysłowo dzieci. Jak powiedział nam M. Bielez, miasto wydzierżawi „Diakoniu” kolejną część budynku, „Eden” będzie więc mógł zostać

poszerzony. - „Myślmy też o tym, żeby wynajmować lokale »Edenowi« za symboliczną koronę. Uważamy bowiem, że »Diakonia« robi kawał dobrej roboty. O tej symbolicznej koronie czynszu będzie chyba jednak mówić dopiero na którymś z następnych posiedzeń” - dodał M. Bielez.

▲ Tomograf komputerowy nowej generacji oddano we wtorek w karwińskim szpitalu górniczym. Diagnostyka tomograficzna stosowana jest w tym szpitalu już od końca roku 1991. Od tej pory przy pomocy tomografu przeprowadzono tu niespełna 53 tys. badań.

Fot. JERZY KUBIENKA

■ POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura nocą od 2 do -2 st., w dzień od 5 - 8 st. C. Wiatr wchodni i pld.-wchodni 4 - 6 m na sek.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura nocą od 3 do 1 st., w dzień od 8 do 12 st. C.

PODBESKIDZIE NAWIĄZAŁO KONTAKTY Z GMINAMI Z POWIATU PRZEROWSKIEGO
Hanacy zachwyceni Beskidami

PODBESKIDZIE (kor) - Starostowie gmin podbeskidzkich, nie tylko zaolziańskich, ale i tych leżących tuż za granicą w Polsce i na Słowacji, nawiązali w tych dniach bliższe kontakty ze swoimi partnerami z powiatu przerowskiego. Jak poinformował nas wczoraj starosta Bukowka Wilem Sikora, przedstawiciele władz dwudziestu sześciu wsi z Przerowskiego gólicy w naszym regionie pod koniec ub. tygodnia, a wracali zachwyceni krajobrazami, przyrodą Beskidów.

„Przerowka to region nizinny, gdy przyjeżdżesz tam góral, to od razu narzekają, że nie ma na czym oka zaczepić. Nasze piękne Beskidy zrobiły na naszych

nowych przyjaciółach ogromne wrażenie” - mówi V. Sikora.

Bukowiecki starosta oprowadzał starostów z Moraw po podbeskidzkich gminach wspólnie ze starostą Mostów K. Jabłonkova, Augustynem Martynkiem. W pierwszym dniu wizyty goście z Przerowskiego zwiedzili Bukowiec, Wisłę i Istebną. Wójt Istebnej Danuta Rabin pokazała starostom nie tylko ostatnie w Beskidach „kurloki”, ale pochwaliła się też słynnymi na cały świat koniakowskimi koniakami. W drugim dniu natomiast cała wycieczka udała się na Słowację - do Skalitego i Świerczynowa, a zakończyli goście z Moraw swoją wizytę ponownie na Zaozliu, gdzie zwie-

WERNISAŻ MIAŁ SIĘ ODBYĆ 11 LISTOPADA...

Wystawy książek nie będzie?

CZ. CIESZYN (h) - Tegoroczna, siódma już edycja Wystawy Książek Polskich Wydawców, stoi pod znakiem zapytania. Przypominamy, że współorganizatorem tej ogromnie popularnej na Zaozliu imprezy jest również redakcja „Głosu Ludu”.

Jak poinformował konsula generalnego RP w Ostrawie, Marka Masulianisa, główny organizator wystawy, Zenon Wirth z firmy „Alfa” w Bielsku-Białej, powodem jest niezapewnienie na ten cel lokali przez Zarząd Główny PZKO w Klubie PZKO przy ul. Bożka - wernisaż miał się odbyć 11 listopada. W liście, który nadawca przesłał również do wiadomości redakcji „GL”, stwierdza się m.in., że dyrektor Biura ZG PZKO zaproponował urządzenie wystawy w trzech salkach bankietowych w hotelu „Pisat”, co - jak czytamy - „z jednej strony uwłacza randze tej imprezy, z drugiej jest zaśloną próbą pokazania tutejszemu społeczeństwu, że hotel »Pisat« może jednak służyć »polskiej sprawie«”. Zapewnia dalej Z. Wirth konsula generalnego - patrona Wystawy Książek Polskich Wydawców, że dołoży wszelkich starań, aby VII edycja imprezy odbyła się w przyszłym roku.

Dyrektor Biura ZG PZKO, Bogdan Suchanek, poproszony przez redakcję „GL” o ustosunkowanie się do sprawy, powiedział: „Bardzo ubolewam nad tym, że cała rzecz przybrała tak nieszczęśliwy obrót. Uważam, że kompromis był możliwy. To fakt, w Klubie przy ul. Bożka odbywać się będzie w tym czasie przyjęcie weselne. Nie jest w tym nasza zła wola, ZG PZKO

jest współorganizatorem wystawy i zależy mu na tym szczerze, aby tej rangi impreza miała na Zaozliu miejsce. Szkoda, że główny organizator wystawy z wyprzedzeniem nie potwierdził terminu imprezy - wtedy nie mogłoby się stać to, co teraz bulwersuje wszystkich sympatyków wystawy. Ponawiamy jednak chęć darmowego udostępnienia lokali przy ul. Bożka w innym terminie. Byłoby wielką szkoda, gdyby wystawa w tym roku się nie odbyła”.

W ubiegłym roku Wystawa Książek Polskich Wydawców gościła nie tylko w Cz. Cieszynie, ale także - kolejno - w Jablonkowie i Karwinie-Fryzaticze. Wszędzie cieszyła się dużym zainteresowaniem.

OD STYCZNIA WYŻSZE ZASIŁKI CHOROBOWE

O tysiąc do przodu

PRAGA (sch) - Nowy sposób obliczania wysokości świadczeń ubezpieczenia chorobowego sprawił, że od początku bm. najwyższy miesięczny zasiłek chorobowy - zamiast wcześniejszych 5580 koron - wynosi 9690 koron. Kolejne zmiany „In plus” wejdą w życie 1 stycznia 2000 roku.

Do tej pory przez pierwsze trzy dni nadal będziemy chorować maksymalnie za 234 korony dziennie, a przez kolejne - za 323 korony. Natomiast od nowego roku najwyższy dzienna kwota zasiłku wynosić będzie odpowiednio 257 i 355 koron, co spowoduje, że całomiesięczny zasiłek w przypadku osób nieco lepiej zarabiających osiągnie 10 650 koron.

Przypominamy, że zasiłek chorobowy przez pierwsze trzy dni kalendariusza wynosi 50 proc. dziennej podstawy wymiaru, a przez następne - 69 proc., przy czym dzienna podstawa wymiaru nie wyższa niż 360 koron brana jest pod uwagę w całości, a od 361 do 540 koron w 60 proc. Tymczasem od nowego roku kwotę 360 koron zastąpi 400 koron, a kwotę 540 koron - 590 koron.

Zmodernizowany Urząd Gminny

PIOTROWICE (mro) - Wczoraj dobiegł końca remont budynku Urzędu Gminnego w Piotrowicach. Dokonano wymiany stolarki okiennej, ocieplenia i izolacji murów oraz zabudowano nowy kolektor C.O. Na koniec odnowiono fundy.

Jak poinformował „GL” starosta Petru Trojek, koszt inwestycji zamknął się sumą 1 700 tys. koron, z tego 650 tys. koron stanowiły dotacje z Ministerstwa Finansów RC z programu ogrzewania ekologicznego.

PO SPOTKANIU PROMOCYJNYM KSIĄŻKI FRANCISZKA SZOPY

S tąd jest dobrą tradycją, że Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryzaticze organizuje nie tylko liczne prelekcje czy wystawy zaozlińskich plastyków, ale i promocje najnowszych książek zaozlińskich autorów. Cieszą się „bibliotekowe” imprezy wielkom powodem i gromadzą liczną publiczność.

Podobnie było w ub. piątek, kiedy biblioteka zorganizowała spotkanie promocyjne książki emerytowanego nauczyciela i dyrektora bledowickiej PSP, Franciszka Szopy, pt. „Większość nie przeżyła”. Książka ta dzień wcześniej ukazała się w Wydawnictwie „Stopka” w Łomży, a mowa o przeżyciach autora i jego brata w pierwszych latach II woj-

ny światowej, które obaj spędzili w ZSRR.

„Cieszy nas fakt, że pojawiają się książki autorów nie tylko znanych, ale również tych osób z naszego terenu, które po raz pierwszy sięgnęły po pióro, by

»Większość nie przeżyła«

podzielić się z nami swoimi wspomnieniami z lat wojny, swoimi refleksjami i przemyśleniami” - powiedziała kierowniczka Oddziału Literatury Polskiej, Helena Legowicz. Z kolei jeden z inicjatorów wydania książki prof. Karol Daniel Kadhubiec (redaktorom był Robert Daniel z Cieszyna) podkreślił, że F. Szopa

jest pierwszym na Zaozliu nauczycielem, który postanowił sięgnąć do literatury faktu, a jego książka posiada dwa walory: pierwszy to ten, że świetnie się czyta i nie daje czytelnikowi wycieńczenia, drugi zaś to walor faktograficzny.

„Książka doskonale może wspomagać naukę historii naszego regionu. A ważne jest też to, że F. Szopa jako autor udołował, że nasi nauczyciele umieją pisać” - dodał prof. Kadhubiec.

Trzeba jednak od razu powiedzieć, że chodziło o spotkanie poniekąd kontrolowane. Powodem tego, że część

uczestników spotkania odczodziła z biblioteki z mieszanymi uczuciami, nie była jednak lektura książki. Bo wiadomo - pojawiła się książka dzień wcześniej, niż więc nie mógł jeszcze jej przeczytać (a fragment zamieszczony w „Głosie Ludu” z 9 października był zbyt krótki). Zaskoczyła publiczność, a w każdym razie jej część, w tym m.in. licznie przybyłych członków Kola Polskich Kombatanów, wypowiedź samego autora, który stwierdził m.in.: „Nie znajdziecie w tej książce tego, żebym »psioczył« na komunistów, komunizm czy Związek Radziecki. Winę za to, że wywieziono nas na Syberię, ponoszą Niemcy”...

Čiąg dalszy na str. 2

DYREKCJA, MACIERZ SZKOLNA ORAZ UCZNIOWIE GIMNAZJUM W KARWINIE ZAPRASZAJĄ W SOBOTE 23. 10. NA Uroczystość Jubileuszową z okazji 90. rocznicy otwarcia Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej

14.00 - uroczyste spotkanie w plenerze na Obrotkach ● 16.00 - Uroczystość Jubileuszowa - Dom Kultury Orłowa
 18.00 - spotkanie absolwentów szkoły i wychowawców połączone z zabawą towarzyską - Dom Kultury Orłowa

ALMANACH DLA SYMPATYKÓW ZAOLZIAŃSKICH GIMNAZJÓW

Fakty i refleksje

KARWINA (H. L.) - W Bibliotece Regionalnej w Karwinie-Frysztaście spotkała się we wtorek grupa osób, które w różny sposób przyczyniły się do wydania „Almanachu gimnazjów polskich na Zaolziu 1909-1999”.

Stalo się już u nas tradycją, że z okazji okrągłych rocznic ukazują się jednolite, książki pamiątkowe, sprawozdania - publikacje pokazujące działalność zasłużonych placówek na przestrzeni lat. Najnowszy „Almanach...” jakby trochę odbiega od tej tradycji. Znaleźć można w nim oczywiście nazwiska wszystkich absolwentów orłowskiej, czesko-cieszyńskiej i karwińskiej placówki. Do współpracy nad tworzeniem „Almanachu...” zaproszono wykładowców, absolwentów i przyjaciół szkoły. Ich teksty są nie tylko przekazem o historii szkoły, lecz także zbiorem subiektywnych wrażeń i wspomnień. Niezaprzeczalnym at-

tem publikacji jest oprawa graficzna autorstwa Romana Chmiela, który z bogatą fotodokumentacją zrobił wybór nie tylko doskonale ilustrujący materiał słowny, ale także podkreślający atmosferę przemijania czasu...

„Almanach gimnazjów polskich na Zaolziu” można będzie kupić w czasie obchodów jubileuszowych orłowskiego gimnazjum w najbliższą sobotę 23 października.

PZKO-WCY WŁASNYM SUMPTEM ODNAWIAJĄ SWÓJ DOM HOJNI I PRACOWICI

RYCHWAŁD (h) - Liczące 108 członków Miejskowe Koło PZKO jest obecnie jedyną polską organizacją w tym mieście. Odłąk nie ma już w Rychwałdzie polskiej szkoły, na Kole spożył niełatwy obowiązek pielęgnawny przebogactw polskich tradycji i reprezentowania polskiej społeczności wobec rychwałdzkich urzędów.

„Największym skarbem naszego Koła są ludzie. Członkowie i sympatycy” - mówi sekretarz, Halina Gawlas. „Dzięki ich hojności i pracowitości odnawiamy teraz Dom PZKO. W tym roku przeprowadziliśmy już remont dachu, wybudowaliśmy nowe kominy, zrobiliśmy nowe tynki. Z czego finansujemy roboty? Po prostu - ze składek członków Koła. Kwestując, udało nam się zebrać 72 tys. koron. To, jak na warunki tak małego Koła, ogromna suma. Dość powiedzieć, że nie byłyby wyjątkowo duże w wysokości tysiąca koron, są nawet rodziny, które na remont Domu PZKO ofiarowały kilka tysięcy. Planujemy jeszcze wybudowanie zaplecza sanitarnego i ogólny remont wnętrza budynku. Teraz, kiedy Dom PZKO jest już naszą własnością, chcemy doprowadzić go do porządku”.

W rychwałdzkim Koło PZKO działa chór mieszany „Rychwałdzianie”, który prowadzi przez. Koła, Władysław Rusek. Działa aktywnie Klub Kobiet. W Domu PZKO odby-

Bariera nie do pokonania

● 112 BEZROBOTNYCH NA JEDNĄ OFERTĘ PRACY ●

KARWINA (wak) - Obniżona z uwagi na stan zdrowia zdolność do pracy starwino poważną barierę utrudniającą znalezienie posady.

„Pod koniec września br. w powiecie karwińskim zarejestrowanych było 2355 bezrobotnych z tej grupy, z czego ponad połowa to kobiety. Najwięcej z nich w Hawierzowie - 796, w Karwinie - 687, Orłowej - 450, Bogumnie - 247 oraz w Czeskim Cieszynie - 175. Ofert zaś - w całym powiecie - 21 (!), tzn. iż na jedną z nich przypada 112 bezrobotnych” - powiedziała „GL” Anna Biko-wa z karwińskiego Urzędu Pracy.

Z rozmów z pracownikami urzędów

pracy wynika, iż większość ludzi z obniżoną zdolnością do pracy chce coś robić. Tymczasem o szansach znalezienia pracy decyduje rodzaj schorzenia. W pow. karwińskim przyczyną obniżonej zdolności do pracy jest najczęściej niesprawność narządu ruchu i układu krążenia.

Bezrobotni najczęściej oczekują na oferty z urzędów pracy. Analizują też ogłoszenia prasowe, składają osobiste wizyty w przedsiębiorstwach. Ciężko handicapowanych bezrobotnych, zwłaszcza kobiety, najbardziej satysfakcjonowałyby chałupnictwo, nawet mało płatne. Skłonni są także wykonywać prace fizyczne, ale na pół etatu, najwyżej jednak na sześć godzin.

Z informacji PUP wynika, iż b. chęć ukończenia kursów i szkoleń dawałaby one szansę na lepszą pracę. „Najczęściej na rynku pracy, a szczególnie ponujemy kursy w tym celu, to kursy „kreskie” - dodaje A. Biko-wa. „Wielu bezrobotnych poszukiwane są swagami, które mogą służyć jako dowód na ich kwalifikacje, a także na dowód, iż są w stanie do nich dojechać”.

Ustawa o zatrudnieniu i wynagrodzeniu skutków bezrobocia stworzyła trudne warunki dla pracodawców zatrudniających osoby z obniżoną z uwagi na stan zdrowia zdolnością do pracy. W tym celu tylko nieliczne firmy z możliwością świadczyć o tym chociażby zatrudnieniu handicapowanych bezrobotnych w celu do liczby ofert.

„CZANTORIA” KONCERTOWAŁA NAD ŁUCYNĄ Nastrojowo i »po naszymu

HAWIERZÓW (sch) - Po raz pierwszy w Hawierzowie gościł w ob. reprezentacyjny zespół uzdrowskiwego miasta Ustroń, Czantoria, w. „Czantoria”. Zespół w swej jedenastoletniej historii miał już koncertów w Polsce, w Czechach, Niemczech oraz na Słowacji, Litwie i Litwie. Zaolziańscy miłośnicy cieszyńskiego folkloru znają Czantorię z ubiegłorocznego koncertu w czesko-cieszyńskim „Placiku”.

Występ zespołu na deskach Domu Kultury im. Petra Bezdruha, jak wyrazili nadzieję zarówno organizatorzy imprezy - Komitet Miejski PZKO w Hawierzowie na czele z przewodniczącym Oswaldem Siwkim oraz bielskobialski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z prezesem Wojciechem Dębowskiem, jak i sam zespół pod batutą Władysława Wilczaka, miał być wyrazem dążenia ku zacieśnianiu współpracy po obu stronach Olzy.

Półki o udalo się śpiewakom i muzykom spod Czantorii zająwować w mieście nad Łucyną zebraną na widownię przeważnie starszą publiczność, która w pierwszej, refleksyjno-nastrojowej części koncertu w ście nabłonim „Wspólnemu występowała takich pieśni, jak „Znasz-li ten kraj” czy „Modlitwa Bapłana” ze słynnej opery „Nabucco”.

Prosto do serca, jak zauważyła członkini Komitetu Miejskiego PZKO, Lidia Pawlas, która bezpośrednio zasłużyła się o przyjazd zespołu do Hawierzowa, płynęły kolejne utwory w wykonaniu „Czantorii”. Drugą część koncertu tworzył bowiem program porobowalniczy p. „Beskidki” opiewany o tym samym obok wizyty opiewany piekno ziemi cieszyńskiej piosenki Emili Michałskiej, zabrawały te i inne takie pieśni, jak „Znasz-prawie mi” lub „Gorali, czy ci są ta”.

Zakończyła zaś uroczystości Ludowa koncertowanie w Hawierzowie, pogodnie i z dewką śpiewały cieszyńskiego humoru „Wspólnie” wreszcie rostać się z publicznością po wspólnym odpiewaniu „Do wieczka do laszeczka”.

W TOWARZYSTWIE „ARS MUSICA” Siódma jest »Nowina«

CZ. CIESZYŃ (mro) - W w. szczy niesprzyjających kulturze czasu pomysł stworzenia organizacji o miar-sarjono-promocyjnym charakterze Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” - spotyka się z największym odzewem.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu warszawskie przyjęto do „Ars Musica” Kapelę Goralską „Nowina” z Miłkowa. Obok dotychczasowych członków Chóru Studenckiego „Collegium Innum”, Kapeli Goralskiej „Zwonek”, Zespołu Studenckiego „St. KAPA” czyli Szkolnego Koła Alantaryjskiego Prezentacji Artystycznych (i innych) wywodzących się z czesko-cieszyńskiego Polskiego Gimnazjum) a także stworzonego w tym roku chóru męskiego, który ostatnio przyjął nazwę „Santus Novum”, Kapeli Goralskiej „Santus” oraz Chóru Kameralnego „Majest. Amantes” z Nydku Jabłokowata także jest już siódmym zespołem (zanim pod auspicjami PTA „Ars Musica”

GMINA POSZUKUJE FUNDUSZY

Drogi kosztują

WIEPOLE (sch) - Sprzedaż akcji Energetyki Północnomorawskiej jeszcze w tym roku planuje Urząd Gminy w Wiepolu. Dzięki tej transakcji do kasy gminnej wpłynęło blisko 300 tys. koron.

Według słów starosty Vladislavy Latochowej, pieniądze uzyskane ze sprzedaży papierów wartościowych gmina zamierza przeznaczyć na sfinansowanie naprawy dróg. Jak się bowiem okazuje, utrzymanie ich na co najmniej zadawalającym poziomie wymaga od niebogatej przecież wioski (gmina liczy niewiele ponad 200 mieszkańców, nie ma też na swoim terytorium żadnego przedsiębiorcy prywatnego) sporo zachodu. „Ponadto staramy się również zakwalifikować do jednego z programów Ministerstwa Rozwoju Lokalnego RC pn. „Program odnowy wsi” i w ten sposób uzyskać pieniądze potrzebne do podperpetowania grananych „siągów komunikacyjnych” - powiedziała „GL” V. Latochowa.

OBRADOWAŁA RADA WYKONAWCZA „WSPÓLNOTY” O problemach mniejszości

CZ. CIESZYŃ (r) - W ub. piątek odbyło się w Cz. Cieszynie zebranie Rady Wykonawczej Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota”.

Jak poinformował „GL” rzecznik Ruchu, Tadeusz Toman, na zebraniu oceniono imprezę wspomnieniową z okazji 60. rocznicy zamordowania pierwszego burmistrza Karwiny, MUDr. Wacława Olszaka, która odbyła się 10 września w Karwinie-Frysztaście. Podkreślono wkład Urzędu Miejskiego oraz osobiste zaangażowanie wiceburmistrziny, Gabrieli Mrózek

„Członkowie Rady zostali poinformowani o treści listu, który „Wspólnota” skierowała do pełnomocnika rządu RC ds. praw człowieka, Petra Uhla. List dotyczył m.in. problematyki ratyfikacji europejskiej Karty Języków Mniejszościowych i Regionalnych, odszkodowań

»Większość nie przeżyła«

Dokończanie ze str. 1

No cóż, wypowiedź to co najmniej kontrowersyjna - nie tylko dla tych, którzy podobnie jak F. Szopa przeżywali pierwsze lata wojny w sberzykach lag-rach, ale również dla młodszych wiekiem, którzy mieli już okazję przeczytać książki Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Józefa Czapskiego, Aleksandra Solżenicyna, którzy zapoznali się z publikacjami o zbrodni katyńskiej czy innych zbrodniach autorstwa NKWD i jego następcy - KGB... Przecież także sam Franciszek Szopa powiedział w trakcie spotkania, że mógł napisać swoje wspomnienia dopiero po 40 latach, gdyż wcześniej nie pozwalała mu na to sytuacja polityczna...

A zatem - o co wchodzić w tej książce chodzi? JACEK SIKORA

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

WSPÓŁPRACA GODÓW - PIOTROWICE

Będzie przejście?

PIOTROWICE (mro) - Podsumowaniu dotychczasowej współpracy transgranicznej między Piotrowicami i Godowem oraz wytyczeniu jej celów w przyszłym roku służyło posiedzenie rad gminnych obu miejscowości, które przebiegło w ostatni weekend w Krakowie.

Jak powiedział „GL” Petr Trojek, starosta Piotrowic, dyskusje zdominowała kwestia uruchomienia ciągłej czesko-polskiej na dobudowę z czeskiej strony drożnego przejścia granicznego Zawadz-Gotkowitz. „Po krakowskich rozmowach, które potwierdzają duże zainteresowanie polskich władz tą sprawą, mam dużą nadzieję, że rozbudowa przejścia ruszy już w przyszłym roku” - powiedział P. Trojek.

PLATFORMA WSPÓŁPRACY NIEZYKOWYCH ORGANIZACJI

Obywatelskie inicjatywy

OSTRAWA (mro) - Obok administracji państwowej i samorządowej oraz sektora przedsiębiorczości trzecim filarem społeczeństwa obywatelskiego są, zdaniem Dany Divákové z Centrum Pracy Komunalnej Północnych Moraw i Śląska - niezyskowe organizacje. Ich spotkaniem i platformą porozumienia będzie dwudniowa konferencja rozpoczynająca się 22 bm. w Wyższej Szkole Górniczej - Uniwersytecie Technicznym w Ostrawie-Porubie.

W naszym regionie dominują stowarzyszenia o charakterze socjalno-zdrowotnym (np. „Help Klub” Hawierzów skupiający rodziców upośledzonych dzieci). Czeski Urząd Statystyczny notuje 3,5 tys. tego rodzaju inicjatyw.

Konferencja będzie przede wszystkim okazją do wymiany doświadczeń, uzyskania najnowszych informacji o przemianach legislacyjnych w sferze niezyskowych organizacji tak w RC, jak w perspektywie wejścia RC do zjednoczonej Europy i możliwościach sięgania po pieniądze nie tylko z budżetu RC.

Swoich przedstawicieli na konferencję wysłał także ZG PZKO. Dyrektor Biura, Bogdan Suchanek, w tej sprawie powiedział: „Reaguję na każdą inicjatywę obywatelską, która może doprowadzić do pozyskania pieniędzy z UE”. B. Suchanek planuje także wygłosić na konferencji referat o współdziałaniu mniejszości narodowej z większością w procesie budowania społeczeństwa obywatelskiego.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Premia dla niepalących

Właściciel pewnego duńskiego przedsiębiorstwa zaofiarował swoim pracownikom roczną premię w wysokości 10 tys. koron duńskich (ok. 1,4 tys. dolarów), jeżeli powstrzymają się od palenia papierosów w czasie pracy.

„Nie jestem zwolennikiem zakazu palenia w firmie, gdyż byłoby to złe odebranie przez załogę. Opowiadam się raczej za indywidualną, dobrowolną umową antynikotynową zawierania z poszczególnymi pracownikami” - stwierdził Stig Hellsten, właściciel wytwórni mebli.

„Według naszych obliczeń, czas, jaki pracownik traci na palenie, to równowartość około tygodnia pracy rocznie” - podkreślił przedsiębiorca.

Podwodny robot

Specjaliści z Uniwersytetu Inżynierskiego w Harbinie i z Państwowej

Kompanii Budownictwa Morskiego zbudowali pierwszego chińskiego robota do prac podwodnych. Aparat ten, oparty na najnowocześniejszych rozwiązaniach technicznych, będzie mógł zastąpić ludzi przy wielu pracach na dużych głębokościach.

Wystawa Picassa w Paryżu

„Od Celestyny do Dory Maar” - to tytuł ekspozycji prac Pablo Picassa, czynnej do 31 stycznia 2000 r. w pierwszym muzeum imienia tego hiszpańskiego artysty. Zaprezentowano m.in. niedokończony obraz przyjaciółki malarza, Celestyny, który Picasso zaczął malować w 1904 r., oraz kubistyczny portret jego drugiej żony, Jacqueline. Wielu płócien i rysunków włączonych do ekspozycji nigdy dotąd nie wystawiano publicznie. Wystawa obejmuje liczne pamiątki po artyście, w tym fotografie Picassa w trakcie pracy twórczej i fotografie przyjaciół, wykonane przez to-

warzyszące jego życia Dorę Maar. Można obejrzeć także miłosne poematy Picassa do Dory Maar, jego listy i książki.

Skradzioną książkę?

Exemplarz dzieła Galileusza „Sidereus Nuncius” z pierwszego weneckiego wydania z 1610 roku, najprawdopodobniej skradziony z biblioteki UJ w Krakowie, znajduje się w posiadaniu Scotland Yardu. Informacje taką uzyskał PAP od rzeczniczki domu aukcyjnego Christie's, Sophie Jepson, gdzie książka była wystawiona na aukcję. Scotland Yard potwierdził, że traktuje książkę jako rzecz skradzioną.

Exemplarz wyceniony przez Christie's na 100-130 tys. funtów trafił na aukcję za pośrednictwem znanego londyńskiego antykwariusza, a nie - jak pierwotnie sądzono - dzięki pośrednictwu niemieckiego domu aukcyjnego Reiss und Sohn, gdzie znaleziono inne starodruki skradzione w Krakowie.

Dzieło Galileusza zostało wywiezione z aukcji 11 października na wauw sprzedaży.

Pogrzeb Mazepy

Na Ukrainie powróczyły prochy jednego z najslawniejszych ukraińskich mędrców - Iwana Mazepy (właśc. Mał Kolojdynskiego, ok. 1639-1709). 23 bm. w byłej hełmińskiej stolicy Berezynie odbędzie się uroczysty pogrzeb i międzynarodowa konferencja naukowa.

Ten zawzięty zwolennik odnowy Ukrainy od Rosji stał się pod koniec 18-ego-wiecznej bitwy pod Polną w 1709 r. ze swoimi Kozałkami po stronie króla szwedzkiego. Szwałkożakowie książce doznały jednak bitwy i tym samym pogrzebane zostały w Ukrainie. Niezapomniany Komisarz Ukrainy, Sam Mazepa musiał opuścić ucieczką do Turcji. Zmarł w mieście Bendersy (dziś Moldawia), po czym prochy przewieziono do Galicji.

Z HISTORII POLSKICH KLUBÓW SPORTOWYCH

PKS »Stonawka« - PKS »Górnik«

Do założonego w 1935 roku Związku Polskich Klubów Sportowych należał m.in. PKS „Stonawka”, który według danych z 1936 roku grał w klasie III okręgu południowego razem z „Polonią” Trzyniec I, „Sila” Olszarniec oraz z kilkoma klubami czeskimi. W roku 1939 weszła „Stonawka” w skład wschodniej grupy Podokręgu Śląskiego i miała grać razem z „Beskidem” Jabłonków, „Groniem” Bystrzycy, „Zaolzień” Trzyniec, „Lechia” Sucha Górna, „Pogonia” Frysztat, Suchą Dolną I, „Piastem” Orłowa. Jesienią jednak z powodu wybuchu II wojny światowej rozgrywkę nie odbyły się.

Po zakończeniu wojny, z inicjatywą nauczyciela Franciszka Ryby, Włodzimierza Hebdy, Henryka Buchana i innych wznowiono „Stonawkę”, lecz piłkę nożną do mistrzostw TZF włączyono dopiero w 1950 roku po powstaniu polskiego klubu dnia 24 grudnia 1949 roku. Na wniosek Henryka Stalę nadano klubowi nową nazwę „Górnik”. Prezesem wybrano Augustynę Kochem, a sekretarzem został H. Stala. Ponadto członkami zarządu byli Bogusław i Władysław Böhnowie, Emil Kowalski, K. Brachaczek, Alojzy Kosiński, Franciszek Waluchek, Henryk Suchanek i Henryk Suchanek jr i S. Sittek. Obok piłki nożnej powołano sekcje kolarków, tenisistów, siatkarzy oraz tenisa stołowego. Jeszcze zimą 1949/50 w Parku w Orłowie utworzono sekcję wiatrową, na której organizowano hokeja na lodzie.

W 1950 roku grał „Górnik” mecze piłkarskie w grupie 4 klasy IV TZF. Przed ich rozpoczęciem rozegrał kilka meczów towarzyskich z sąsiednimi klubami. Dnia 15.3. przegrał z „Naprzodem” 0:1, a 23.4. w meczu mistrzowskim łaski remisowi 1:1 „urwał” przeciwnikowi jeden punkt, by wreszcie w jesienim meczu rewanżowym pokonać go 3:1.

Bilans 1950 roku przeprowadzono na walnym zebraniu 21 stycznia 1951 roku. „Górnik” miał wówczas już 169 członków i pięć pomyslnie rozwijających się sekcji sportowych - sekcja ko-

larska urządziła wyścig z udziałem 17 zawodników, sekcja lekkoatletyczna dwukrotnie przygotowała Dzień Otwartej Boiska, siatkarskie wzięły udział w turnieju „Pogoni” Frysztat, grali też tenisiści stołowi.

Piłkarze „Górnika” w 1950 roku rozegrali 36 meczy ze stosunkiem bramek 104:129. Z graczy wyróżniali się Br. Fieber, Bystron, Janiek, Macura, Schmied, bramkarz Hudeczek, Brzóska, Knebel, Wojtyna, Wiesna. „Górnik” zwyciężył przegrywając i zajął 7. miejsce za Onojnikami oraz przed Albrechtami, jesienią przegrał tylko w jednym meczu i ostatecznie zajął 4. lokatę za „Naprzodem”, „Polonią” B i „Zrywem”. Juniorzy ani trampkarze meczy mistrzowskich nie rozgrywali, niemniej jednak dla trampkarzy urządzono dwudniowy turniej z udziałem chłopców ze Stonawy i okolicy.

W 1951 roku polskie kluby piłkarskie grały w ramach samodzielnej Polskiej Rady Sokola (samodzielne rozgrywki odbywały się również w innych dyscyplinach sportowych). „Górnik” znalazł się w grupie karwińskiej. Ostatecznie po jesieni zajął 7. miejsce przed „Ogniwem” Sucha i „Stalą” Karwina. Grupę wygrała karwińska „Sila”.

W pozamistrzowskich meczach i turniejach z 1951 roku np. w Czeskim Turnie „Górnik” pokonał 10:1 „Piasta” Końska, w czerwcu w ramach Dnia Sokola „Górnika” program wypełniały za-

równo zawody lekkoatletyczne, jak i mecz juniorów „Górnika” z SO Stonawa zakończony wynikiem 3:1 oraz mecz pokalowy Stonawa A i Stonawa B (3:1), którego aktorami byli pomieszani gracze polskiego i czeskiego klubu. Ponadto w sierpniowym wyścigu kolarzów w ramach Festynu Sportowego „Górnika” udział wzięło 71 chłopców ze Stonawy i Darkowa, w turnieju darkowskiego „Postępu” zajął „Górnik” drugie miejsce za „Naprzodem”, a przed SO Stonawa i Darkowem. Tymczasem w turnieju „Górnika” zwyciężyły Łażne Darków przed SO Stonawa i „Górnikiem”, który pierwszeństwo zyskał dopiero w październikowym turnieju „Piasta” Będowice przed „Ogniwem” Sucha.

Rok 1952 przyniósł w zasadzie likwidację polskich klubów i Polskiej Rady Sokola. Przesiał istnieć również „Górnik”, który przeszedł pod patronat przedsiębiorstwa rozbudowy kopalni VOKD i odniósł nazwę „Bank”, a jego prezesem stał się pracownik VOKD Władysław Böhnm. Nowy klub uważano w Stonawie za polski, zwłaszcza, że w jego zarządzie był Henryk Suchanek, były sekretarz Polskiej Rady Sokola. W 1969 roku zmienił klub zarówno patrona, jak i nazwę na TJ Dół CSM. Od bieżącego roku klub nosi miano SK Stonawa.

Dodajmy, że po pierwszej wojnie światowej działał w Stonawie również klub sportowy „Sila”, który według danych z 1924 roku zrzeszony był w Związku Polskich Klubów Sportowych razem z „Sihami” z Trzyńca, Orłowej, Sowińca, Karwiny, Frysztatu oraz z karwińską „Polonią”. W 1945 roku „Sila” wznowiła swoją działalność. Na konferencji delegatów 20 kwietnia 1947 roku prezesem Zarządu Głównego „Sily” wybrano stonawianina Henryka Hrabca. **JÓZEF RASZYK, Karwina**



A. Na zdjęciu: Drużyna PKS „Górnik” z prezesem Augustynem Kochem i sekretarzem Henrykiem Stalą. Z graczy poznajemy Brzóska, Schmieda, Hlawickę, bramkarza Pytlika, Knebla...

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA ■

Od Bolesławca po Węgierską Górkę

Moim szlakiem beskidzkim, coraz wyżej niż do siebie uświadomiam, tworzący wędrówki w czasie. To one pozwalają komuś paść głębiej i szerzej w pogazie z odległymi pasmami grzbietów i stoków. Nachodzi mnie np. taki dotychczasowy handel sprzyj wyjazd z jaruznacnymi krajobrazami w pamięci, zjednostkowanym tandeciarstwem i tureckim miodem, ale także z podstawowymi dla górskiego gospodarstwa produktami...

Oni trafiam w lesie na snoch, na wyrobioncy boconowickiego Wytopca, na wymyślny z czynniami skorupami ceramicznymi dziurawy ni to gamek, ni pićcyk do ślizdania pszczałek rójów. Zdziwił mnie - był pewnie pamiętką po Fojcie - uszykanianie, przycięciał malarz darował mi za te staro piękny obraz olejny.

W etnograficznych zbiorach muzealnych spotykamy się z owymi klimatami, które już odwalny podmuchy dziejowej i wywołują z obiegu globalna cywilizacja przystawka. Niedawno spotkałem ojca z tymczasem na Kiczercze: patrząc ku słowackiej stronie pytali o posturzenie pasmo Patry. Poszły fale górskie dolinami... Przecież Jabłonkowska sprowadzała sztucznie nie tylko przedziwne powiewy południowe... Po burznych, miedzy, soli i tytoniu sprzed wieków ciągnęły też również pieśni zbojnickie czy Szturowe

nauki, szli naprzeciw kusićmiem crucialnym nasi sanetrarze, jeździłsi hutnicy z górnika ze Skalitego, szła żywa wymiana kulturowa i towarowa. Zwrócili nam Słowacy po '89 dr Dankę Branną, zostawili zaś sobie rodzeństwo Bergerów np. i wielu dalszych Cieszyńskow, nawet, dzięki Meiarowi i Klausowi, odciepli się granicą.

Poszostali jednak wielonarodowe i w zasadzie bezgraniczne nostalgia po-austriackie, i nie tylko one. Za plecami gra mi naddunajski „Devlin”. Sięgnijmy wszak na wspomniane półki etnograficzne: W regionie używano kamionkowych „bóńcówków”. Szły do nas z Bolesławca na Dolnym Śląsku, zwanego po niemiecku: „Bunsław”. Zaczne i trwałe gary zielone przywołano z Węgierskiej Górki. Emaliowane z Trzyńca. Wszelkie te gary, garnce, czepniki i miski na wszelki wypadek z góry drutowano...Cygan, posyłając swego syna z glinianym dzbankiem po wodę, dawał mu na przestrożę kilka ciągów pasem, aby dzbanek nie rozbił” - czytamy w kalendarzku.

„Garnki drutować, stare naprawiać!” - wołał słowacki druciarz z krosnami na plecach, z blachami i zwojami drutu, z młotkami, nożycami do owej blachy, obcęgami i sztydłami w „kastelku” narzędziowym nade dnem. Inni nieśli w owych

krosnach tafle szklane do wstawiania szyb. Bośniacy - domokraczy zaś przynosił drobna branzę domową: noże, łyżki, widelce, acyorki, brzytwy, cyganicki, skórzane mieszki tytoniowe, nici z igłami...

Zwłaszcza druciarze należeli właścicielom do swojaków. Dwóch ich, trzech najwyższe pamiętam z młodości, spod i zza Czadcy. Był wśród nich stary Cygan Balazs za Świerczyńcowa, zawołany gawędziaż, co to się nie narzucał zbytnio, gdy brakowało roboty, przynosił wszak i zabierał z sobą wielki perzozę, wojenne przepowiednie, baśń o wędrowniczku z „wreckim hola-hoop”... Krewniak jego zmieszczaniał w Cieszyńcu.

Nowy druciarz zaś zyskiwał zaufanie dopiero wtedy, gdy potrafił zdać relację o losach swego poprzednika. Druciarzem zresztą nie zostawało się ot sobie. Rozeszły jeden taki, pod Węgierską Górką właśnie, tak oto odpowiadał na podchwytliwe pytanie, jak długo trza uczyć się na druciarza: „Kto ma jaką taką głowę, ten się uczy w trzy dni, kto ma kiepską, temu zleca na nauce trzy miesiące, kto zaś ma głowę taką, jak ty, oleń, ten się do śmierci nie nauczy”. Potem brał swe krosna na plecy i odchodził urażony.

WŁADYSŁAW SIKORA

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (166)

Z. OLECH Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Joanna musi być uratowana - zawołał spoglądając na Lalinkę. - Ale ty szanuj swoje życie! Błagam cię, abyś zabrała tamten trzeci oddział i wróciła z nim do obozu, bo i tak zwyciężyć ich nie zdołamy.
- Nie, nie, zostanę przy tobie, nie opuszczę się w takiej sytuacji.
- Musisz! - zawołał zirytowany Walczak. - Pomyśl o swoich obowiązkach królowej!

- Zanim zostałam królową Cyganów, byłam kobietą, która cię kochała.
- Więc chcesz Lidie unieszczęśliwić? Uciekaj z nią jak najprędzej. Pójdę za tobą i odnajdę cię w górach, jak tylko spełnię swój obowiązek.
Wspomnienie o Lidzi sprawiło, że Lalinka dłużej się nie opierała. Rzuciła jeszcze ukochanemu pełne tęsknoty spojrzenie i poczęła wdrapywać się po stromej skałce ścianie. Kilka kul przeleciało nad jej głową, żadna jednak nie wyraziła jej krzywdy. Widząc uciekającą Lalinkę, Cyganie do reszty stracili odwagę i ruszyli za nią. Niestety było niewiele takich, którzy się mogli jeszcze podnieść, większość bowiem leżała nanna, broczyli teraz krwią w dolinie, w której znajdował się obóz rozbójników.

Upewniwszy się, że Lalince udało się dotrzeć do skalnego korytarza, Walczak odważnie ruszył naprzód. Powoli go znowa grad kul, padających od strony obozu. Nagle ujrzał przed sobą Hankara. Z głównym okrzykiem rzucił się na niego, a nie mając już ani jednej kuli w dubeltowych, wymierzył Hankarowi mocny ciosie kolbą. Rozbójnik chciał uniknąć tego ciosu, odskoczył na bok i w tym momencie blysęno ostrze jego szyletu, który prawdopodobnie zamierzał utopić w ciele leżącego. Zanim jednak zdążył to uczynić, kolba Walczaka roztrzaskała mu głowę. Po chwili zaufany człowiek Korskawa wydał ostatnie tchnienie.
Teraz dopiero Andrzej zorientował się dokładnie, że mylił o uratowaniu Joanny była szaleństwem. Namiot, w którym znajdowała się dziewczyna, obstawiony był dziesięciu ludźmi, którzy z pewnością strzeliliby każdego, kto by się do namiotu zbliżył. Jeżeli Walczak nie chciał paść od kuli któregoś z rozbójników, powinien był już teraz pomyśleć o ucieczce. Ruszył więc w stronę wystającego cypła skalnego i teraz dopiero zdał sobie sprawę, że jest ranny. Jedną z kul ukułwiał mu w ramieniu, z którego płynęła krew wąską strugą. Również na czole miał ranę od ciosu zadanego szabłą.

Chwiał się na nogach i kilkakrotnie był bliski omdlenia, ponieważ jednak wiedział, że gdyby teraz stracił przytomność, zostałyby napędzają przez bandytów, ostatekiem silnej woli wyprostował się i włókł się dalej. Mimo nieludzkiego bólu, udało mu się wreszcie wdrapać na cypel skalny.

Wkrótce dotarł do lasu i kilkadziesiąt w panujących tu ciemnościach, nie wiedząc, w którą stronę ma się skierować.
Nagle wszystko zaczęło mu wirować przed oczami, ciałem wstrząsały zimne dreszcze, nie czuł już ziemi pod stopami, tylko jakieś ruchome fale i z głuchym jękiem zwałił się, tracąc przytomność.

Na szczęście leżał w zarostach, które go osłaniały ze wszystkich stron, bowiem w kilka minut później obok tego miejsca przedzłizł właśnie bandyci, widocznie nie wystarczając im to, że Cyganie uciekli z pola walki, pozostawiając wielu zabitych i rannych. Przejęci żądzą zemsty po śmierci swego towarzysza Hankara, bandyci postanowili wyrwać też zemście na Cyganach.

Jeden z rannych Cyganów wyznał nieopatrznie, że obóz cygański znajduje się zaledwie kilka minut drogi. Bandyci sterroryzowali go, żądając, aby im wskazał drogę do obozu. Teraz w liczbie dwudziestu mężczyzn z bronią w ręku skierowali się właśnie w tamtą stronę.

Lalinka bez tchu prawie dopadła do obozu z kilkunastu ustawionymi ludźmi, którym kazała natychmiast zbierać manatki i uciekać, wraz z pozostawionymi w obozie kobietami i starcami. W jednej chwili obóz został zwinięty, a Cyganie zniknęli w głąb lasu. Na polance została tylko Lalinka przy wozie, w którym spała Lidia - i dwaj ludzie zaprzagający konie do wozu. Niestety Lalince nie była sądzona ucieczka. Bowiem w tej właśnie chwili, gdy konie już były zaprzagane, na polankę wtargnęli bandyci i dwoma celnymi strzałami położyli ludzi Lalinki trupem na miejscu.

Cała wściekłość rozbójników skierowała się teraz w stronę Lalinki, którą postanowili zabrać ze sobą jako zakładniczkę.

- To była ich przywodził! - wołał jednojęzycznie - ona sprowadziła na nas Cyganów. Ona jest winna śmierci Hankara, więc musi nam zapłacić za to! Już my się z nią porachujemy.
Droga do obozu rozbójników była dla Lalinki drogą usianą cierniami. Potrącano ją ze wszystkich stron, popychano, ona jednak nie zwracała na to uwagi, przylajając mocno do pierśi dziecko. W ostatniej jeszcze chwili zdążyła chwycić z cygańskiego wozu czerwoną chustkę, którą otuliła małą Lidę.

Gdy wreszcie znaleźli się w dolinie, w której znajdował się obóz rozbójników, Lalinkę otoczyły kobiety, obrzucając ją najstraszywszymi przekleństwami. Ciągnęły ją za włosy, popychały, potracaly, aż wreszcie przewróciły na ziemię. Lalinka jednak podniosła się natychmiast przejeżdża myślą o tym, że musi żyć dla małej Lidii.

Zawleczono zakładniczkę do tego samego namiotu, w którym przebywała na pół żywa Joanna. Jasnowłosa dziewczyna zdawała sobie sprawę z rozgrywanej się walki, słyszała wyraźnie głos Walczaka, lecz niestety w żaden sposób nie mogła się wydostać z namiotu.

Nagle zobaczyła, jak do namiotu jej wepchnięto kobiecą postać z twarzą poplamioną krwią i błotem. Z głównym, rozpaczyliwym okrzykiem nieznajoma padła tuż przy niej na posiąnie.

Joanna zerwała się i pochyliła nad nieszczęśliwą, lekcząc teraz u jej stóp. Własną chustką wytarła jej krew z twarzy i odgarnęła czarne włosy z czoła.

- Kimkolwiek jesteś - wyszeptala - biedne, nieszczęśliwe stworzenie, podziwiam cię jako towarzyszkę niedoli. Miej zaufanie do mnie, bo i ja również więziona jestem przez bandytów i czeka nas obie jednakowy los.

Lalinka przyuliła mocniej dziecko do pierśi i oczami pełnymi łez spojrziała na Joannę, która pochyliła się nad nią jak złoćista zjawa.

- Nie, nie mów do mnie z taką dobrocią! - zaszczołała Cyganka, kryjąc głowę w fałdach sukni Joanny. - Nie zasłużyla na to, abyś mnie darzyła takimi dobytymi słowami, abyś mi ofiarowała swoją przyjaźń i opiekę. Nie, nie zasłużyla na to do ciebie!

Joanna sądziła, że nieszczęśliwa bredzi w gorączce. Pochyliła się nad nią jeszcze niżej i odsoniła czerwoną chustkę, dostrzegłszy w ramionach nieznajomej dziecko.

- Ach, cóż za miłe stworzenie! - zawołała. - Dziecko, przedziwna, cudna dziewczynka! Daj mi ją, chcę ją pocałować.
Lalinka oddała Joannie Lidę i wybuchawszy łzami, zawołała:
- Tak, w twoje ręce pragnę oddać to dziecko i tobie powierzyć jego los, gdy mnie już nie będzie! Weź to ostroczono stworzenie, bo jesteś dobra, dobra jak anioł. Bądź dla tego maleństwa matką, gdy ja już mu matki zastąpię i nie będę mogła. (cdn.)

JADĄ TAM, GDZIE CIERPIĄ LUDZIE

Nobliści - lekarze bez granic

Gdy po trzęsieniu ziemi w Armenii z całego świata ruszyła pomoc, jako pierwsza na miejscu tragedii znalazła się ekipa „Lekarzy bez granic”.

Szybko i pomoc każdemu, bez względu na rasę, poglądy, wyznanie - to nasza dewiza organizacji, która otrzymała tegoroczną pokojową Nagrodę Nobla.

ogromne niebezpieczeństwo. „Lekarze bez granic” działają bowiem na innych zasadach, niż misje Czerwonego Krzyża.

Kouhner przez niektórych kolegów został uznany za zdradę. Efektem klótni był podział organizacji, obok „Lekarzy bez granic” pojawili się „Lekarze świata”.

Bernard Kouhner zaczynał karierę w Międzynarodowym Czerwonym Krzyżu. Z jego ramienia wyjechał do Nigerii, gdzie trwała wojna domowa.

Lekarze uczestniczą w misjach humanitarnych są ochotnikami. Wyjeżdżają zazwyczaj na 6-miesięczne kontrakty.

Kouhner przed wyjazdem do Nigerii, jak każdy pracownik MCK, musiał podpisać oświadczenie, że nie ujawni publicznie tego, co widział i robił.

Przed wyjazdem wszyscy przechodzą szkolenie i testy kwalifikacyjne. Instruktorzy sprzedają, że czeka ich nie tylko wielka przygoda, ale także

WYSADZIC, ZASYPAC CZY UDOSTEPNIC?

Odnaleziono bunkier Hitlera

Podczas prac budowlanych w centrum Berlina odnaleziono bunkier wodza III Rzeszy Adolfa Hitlera. Na razie nie wiadomo, czy zostanie udostępniony turystom.

Obecnie trwają tam liczne prace budowlane. W zeszłym tygodniu robotnicy sprawdzili, czy pod ziemią nie znajdują się niewypały.

reżyc najwyższych władz nazistowskich. Później, to jest w 1997 roku odnaleziono bunkier Josepha Goebbelsa, ministra propagandy III Rzeszy.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY Z REDAKCYJNEJ POCZTY Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Wspomnienia łazańskie

Zimą często bywało tam... zimno. Cztery identyczne budynki połączone korytarzami, piąty z przodu, oddzielony od reszty placikiem z ławeczkami.

wicza przeważnie odbywały się w specyficznych warunkach. Choćby bieg na 800 czy 1500 metrów po bieżni niewspławionej w swoim rodzaju, bo prowadzącej pod górki.

Niezapomniane lekcje z przelotem lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Język polski i historia z panią profesor Haliną Piwrer.

W zieleni „tonię” też niezapomniane matematyk, pan profesor Erich Szostok. Kilku rocznikom kojarzy się z zielonym swetrem, w który - jak głosi legenda - ubierał się podobno w dniach wzmocnienia wysiłków pedagogicznych.

Leczące wychowania fizycznego pod kierunkiem profesora Huberta Ptuskiego

I jeszcze niezapomniana klasopracownia fizyki w małej przybudówce na

zblżyła się armia rządowa, przerażeni pacjenci uciekli, podrywając rękoma wysuwające się spod bandazy jelita.

Potwierdzenie tych słów przyniosło wydarzenie w Afganistanie. Rosjanie uznali „Lekarzy bez granic” za agentów Zachodu i bezlitośnie ostrzelali punkty pomocy medycznej.

Ale ta działalność przynosiła efekty. Udało się złamać znowu milczenie mediów wobec afair padających pod „niewłaściwej stronie”.

ANDRZEJ MIKORSKI (PAI)

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 22 PAŹDZIERNIKA
6.00 Kawa czy herbata, 7.45 Dziennik krajowy, 8.10 Sport-telegram, 8.15 Krakowski Przedmieście, 27, 80,25 Giełda, 8.30 Wiadomości, 8.45 Polska - Świat, 20.00, 9.00 „Złotopolscy” (s.), 9.30 Krasnal Tymoczek, 10.00 „Powodzenia, żołnierzyku” (s.), 11.00 Tygodnik polityczny Jedyński, 11.45 Przegład prasy polonijnej, 12.00 Wiadomości, 12.15 Dialogi z przeszłością, 12.45 „Złotopolscy” (s.), 13.10 Ludzie listy pióra, 13.30 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 14.00 Credo (mag. katol.), 14.30 Magazyn polonijny z Niemiec, 15.00 Wiadomości, 15.10 Magazyn wdękarski: Szczepak, 15.25 360 stopni dookoła ciała, 16.00 Panorama, 16.10 Rower Błękitny, 16.15 Teleexpress Junior, 16.20 Rower Błękitny, 17.00 Teleexpress, 17.15 Teleprygoty, 17.45 Hity satelity, 18.05 Bazar, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Złotopolscy” (s.), 19.15 Dobranoc: „Kulfo, co z ciebie wyrobień”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Powodzenia, żołnierzyku” (s.), 21.00 Mdm (p. rozryw.), 21.30 Tygodnik polityczny Jedyński, 22.15 MOTO Polonia, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Spożyczenia na Polskę, 23.15 Porozumiewajmy, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Hity satelity, 0.55 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Kulfo, co z ciebie wyrobień” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Powodzenia, żołnierzyku” (s.), 3.00 Mdm, 3.30 Tygodnik polityczny Jedyński, 4.15 MOTO Polonia, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 Spożyczenia na Polskę, 5.15 Jesteś: Teresa Tutina.

SOBOTA 23 PAŹDZIERNIKA
6.00 „W labiryncie” (s.), 7.00 Echo tygodnia, 7.30 „Klan” (s.), 8.45 Ziarno (p. katol.), 9.10 10-15 (dla dzieci), 9.30 Hity satelity, 9.45 Program publicystyczny, 10.00 Dzieje kultury polskiej: Zakony i cywilizacja, 10.50 Brwro bis, 12.00 Wiadomości, 12.10 „Szwabi i tryptyk: Siła pamięci” (rep.), 14.30 Piraci (teleturniej), 15.00 „Kłusownik” (s.), 16.00 Wiadomości polonijne, 16.10 Mówi się..., 16.30 Magazyn polonijny z Czech, 17.00 Teleexpress, 17.15 A to Polska właśnie: Olsztyn, 18.15 „Czerdziałostek” (s.), 19.15 Dobranoc: „Opowieści taty Bobra”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Misto prywatne” (film polski), 21.10 III Gala piosenki biesiadnej - Biesiada bez granic (2), 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Festival Operowo-Operetkowy Cieshochinek '99, 24.00 Sportowa sobota, 0.25 „Czerdziałostek” (s.), 0.45 „Opowieści taty Bobra” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Misto prywatne” (film polski), 3.30 III Gala piosenki biesiadnej, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 A to Polska właśnie: Olsztyn.

NIEDZIELA 24 PAŹDZIERNIKA
6.00 „Czerdziałostek” (s.), 6.45 Różdżna galeria, 7.45 Sobota na niedziele, 7.10 Madonny polskie: Pani Ziemi Warmińskiej, 7.40 „Złotopolscy” (s.), 8.35 „Mała Kiszczka” (s. anim.), 9.00 Ala i Aa, 9.25 Niedziela muzyczna: Koncert Orkiestry „Amadeus”, 10.15 Reportaż polonijny, 10.40 „Głos pustyni” (film polski), 12.00 Anioł Patki, 12.15 Casy (mag. katol.), 12.30 „Pamięć z wojska” (rep.), 13.00 Maza w, 14.05 Wiadomości polonijne, 14.15 Magda Szabo „Abigajl” (teatr), 4.15 Teleki na życzenie, 15.20 Zaproszenie, 15.45 Podwieczorek, 16.30 Magazyn polonijny z Danii, 17.00 Teleexpress, 17.15 „Dom” (s.), 18.45 Ludzie listy pióra, 19.15 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Cudowne miejsca” (film polski), 21.30 Zarty, parodie, parafrazy (p. kabaretowy), 22.30 Panorama, 23.00 Tam, gdzie biją źródła (koncert), 23.55 Sportowa niedziela, 0.25 Podwieczorek, 1.30 „Przygody Bolka i Lolka” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Cudowne miejsca” (film polski), 3.30 Zarty, parodie, parafrazy, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 Tam, gdzie biją źródła (koncert).

PONIEDZIAŁEK 25 PAŹDZIERNIKA
6.00 Kawa czy herbata, 7.45 Dziennik krajowy, 8.10 Sport-telegram, 8.15 Krakowski Przedmieście, 27, 8.25 Giełda, 8.30 Wiadomości, 8.45 Casy (mag. katol.), 9.00 „Klan” (s.), 9.30 Domowe przedszkole, 9.50 „Cudowne miejsca” (film polski), 11.25 „Nasz chleb powszedni” (rep.), 11.50 MOTO Polonia, 12.00 Wiadomości, 12.15 7 dni świat, 12.45 „Klan” (s.), 13.10 Spożyczenia na Polskę, 13.30 „Dom” (s.), 15.00 Wiadomości, 15.10 Ojczyzna-palczynka, 15.25 Rodziny i miasta: Historia jednego dźwięku, 16.00 Panorama, 16.10 Rower Błękitny, 16.15 Teleexpress Junior, 16.20 Rower Błękitny, 17.00 Teleexpress, 17.15 Klub pana Ryśa, 17.45 Sportowy tydzień, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Klan” (s.), 19.15 Dobranoc: „Bajka o bajkach”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Jana wyśpa” (film polski), 21.10 Forum Polonijne, 21.50 Biografie: „I powiesz, jestem” (film dok.), 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Kulisy PRL-u, 23.30 Camera 2, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Zaproszenie, 0.55 „Klan” (s.), 1.20 „Bajka o bajkach” (s. anim.), 1.30 Wi-

domości, 2.00 „Jana wyśpa” (film polski), 3.10 Forum Polonijne, 3.50 Biografie: „I powiesz, jestem”, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 Kulisy PRL-u, 5.30 Camera 2.

WTOREK 26 PAŹDZIERNIKA
6.00 Kawa czy herbata, 7.45 Dziennik krajowy, 8.10 Sport-telegram, 8.15 Krakowski Przedmieście, 27, 8.25 Giełda, 8.30 Wiadomości, 8.45 Publicystyka kulturalna, 8.50 „Klan” (s.), 9.30 „Przygoty” (s. anim.), „Jana wyśpa” (film polski), 11.10 Forum Polonijne, 11.50 Teleki na życzenie, 12.00 Wiadomości, 12.15 Bazar - Magazyn wdękarski: Kultura, 12.45 „Klan” (s.), 13.10 Ludzie listy pióra, 13.30 Sportowy tydzień, 14.00 Magazyn polonijny z Czech, 15.00 Wiadomości, 15.10 Tworzą w twarżi Krasala, 15.20 „NATO bez granic” (rep.), 16.00 Panorama, 16.10 Polska - Świat, 20.00, 21.00 Sport-telegram Junior, 16.35 Rower Błękitny, 17.00 Teleexpress, 17.15 „Przygoty” (s. anim.), 17.45 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 18.15 Przegład prasy polonijnej, 18.30 Taty, a Marcin wyrobień, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Klan” (s.), 19.15 Dobranoc: „Rekso”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Tępo” (film polski), 21.10 Z daleka od Polski: Ludomir Michał Rogowski, 21.40 „Nieprzeczaliby Henryk” (rep.), 22.00 Biogramy Jerzego Marjuszewskiego z E. Biedyszem, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Z daleka od Polski: „Rozbijamy zabawy” (rep.), 24.00 Monitor Wiadomości, 0.30 Krzyżówka szczęścia, 0.55 „Klan” (s.), 1.20 „Kulfo” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Tępo” (film polski), 3.10 Z daleka od Polski: Ludomir Michał Rogowski, 3.45 „Nieprzeczaliby Henryk” (rep.), 4.00 Rozmowy Jerzego Marjuszewskiego z K. Brandysem, 4.15 Wieści polonijne, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 Ze szklaną na ty.

ŚRODA 27 PAŹDZIERNIKA
6.00 Kawa czy herbata, 7.45 Dziennik krajowy, 8.10 Sport-telegram, 8.15 Krakowski Przedmieście, 27, 8.25 Giełda, 8.30 Wiadomości, 8.45 Ludzie listy pióra, 9.05 „Klan” (s.), 9.30 Ala i Aa, 10.00 „Tępo” (film polski), 11.10 Z daleka od Polski: Ludomir Michał Rogowski, 11.45 „Nieprzeczaliby Henryk” (rep.), 12.00 Wiadomości, 12.15 „Jana wyśpa” z wojną” (rep.), 12.45 „Jana wyśpa” z wojną” (rep.), 12.45 „Jana wyśpa” z wojną” (rep.), 13.10 Mówi się..., 13.30 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 13.55 Zaproszenie, 14.30 Wieści polonijne, 14.30 Ota Polska, 15.00 Wiadomości, 15.10 Uczmy się publicznie, 15.25 Fotografia wędrowna, 16.00 Panorama, 16.10 Rower Błękitny, 16.15 Teleexpress Junior, 16.20 Rower Błękitny, 17.00 Teleexpress, 17.15 Ala i Aa, 17.45 Gry olimpijskie (teleturniej), 18.10 Magazyn turytyczny, 18.15 Wyki na życzenie, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Klan” (s.), 19.15 Dobranoc: „Przygoty: Różdżna galeria”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Łzy miłośnika” (s.), 20.45 Estyma w wspomnieniu, 21.45 „Moja sprawa” (rep.), 22.10 Przegład prasy polonijnej, 22.40 Panorama, 23.00 Forum, 23.45 Publicystyka kulturalna, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Magazyn turytyczny, 0.55 „Klan” (s.), 1.10 „Przygoty: Różdżna galeria” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Łzy miłośnika”, 2.45 Kabaret - wspomnienie, 3.00 „Moja sprawa” (rep.), 4.10 Przegład prasy polonijnej, 4.30 Panorama, 4.45 Są si i si bóg, 4.50 Forum, 5.45 Publicystyka kulturalna.

CZWARTEK 28 PAŹDZIERNIKA
6.00 Kawa czy herbata, 7.45 Dziennik krajowy, 8.10 Sport-telegram, 8.15 Krakowski Przedmieście, 27, 8.25 Giełda, 8.30 Wiadomości, 8.45 Rozmowy Jerzego Marjuszewskiego z K. Brandysem, 8.50 „Złotopolscy” (s.), 9.30 „Grupa spacjiasta” (s. anim.), 10.00 „Łzy miłośnika” (s.), 11.00 Paganie blicystyczny, 12.00 Wiadomości, 12.15 Mdm, 12.45 „Złotopolscy” (s.), 13.10 Przegład prasy polonijnej, 13.30 Gry olimpijskie (teleturniej), 14.00 Magazyn turytyczny, 14.30 „Jana wyśpa” (film polski), 15.10 „Opowiadania” (rep.), 15.40 „Strachy polski” (rep.), 15.45 „Brothers” (rep.), 16.00 Panorama, 16.15 Rower Błękitny, 16.15 Teleexpress Junior, 16.20 Rower Błękitny, 17.00 Teleexpress, 17.15 pa specjalna Eto, 17.45 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 18.10 Credo (mag. katol.), 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Złotopolscy” (s.), 19.15 Dobranoc: „Młot i młot”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22.15 Wieści polonijne, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Program publicystyczny, 24.00 Monitor Wiadomości, 0.35 Krzyżówka szczęścia (teleturniej), 1.00 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Uszak” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 Sławomir Mrożek: „Wyśpa etc” (teatr), 21.30 VIII Dni Ignacego Paderewskiego: Wieści i biogramy E. Biedysza i Pawła Gilkwa, 22

